

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA i ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. za granicą 8 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 20 gr.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz millim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagraniczne o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każde nowe podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabela oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. № 30187.

INTERNAT

dla pańek kształcących się w zakładach naukowych w Wilnie otworzyły Siostry Misjonarki Św. Rodziny przy ul. Wielkiej Nr. 15, m. 1, tudzież, **PRZEDSZKOLE** dla dzieci od 4—7 lat. Warunki do omówienia na miejscu codziennie od godz. 10—12 rano i od 2—5 po poł. —4 gr.

W Gimnazjum Polskiem im. St. Batorego w Drui egzamina wstępne do kl. IV, V, VI i VII odbędą się 29, 30 i 31 sierpnia r. b. Dyrekcja.

NA 10 RAT
ROWERY
firmy „Brennbör” i inne
poleca J. KAC, Wileńska Nr. 26.

Pamiętajcie o Polskiej
Macierzy Szkolnej.

Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta).

Wojewoda Beczkowicz u wice premjera Bartla.

W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych wice-premier Bartel przyjął bawiącego w Warszawie wojewodę Nowogródzkiego Beczkowicza, który przedstawił ogólny stan gospodarczy województwa.

Konferencja w sprawie polepszenia służby informacyjnej.

Dnia 24 b. m. odbędzie się w Ganewle konferencja w sprawie polepszenia sprawności służby informacyjnej. Między innymi będą omawiane sprawy udogodnień dziennikarskich w dziedzinie szybszej obsługi pism i agencji, sprawa korzystania z radio-telefonicznych połączeń i t. p. Z Warszawy na konferencję jadą dyr. P.A.T. Górecki, referent prasowy Ministerstwa Spraw Zagranicznych Klimecki i redaktor „Kurjera Porannego” Ehrenberg. Na konferencji będą reprezentowane wszystkie większe agencje prasowe jak Hawas, Wolff, Cepss, Pat, Elta i t. p.

Ustąpienie rady prawnego Banku Gosp. Kraj.

Radca prawny Banku Gospodarstwa Krajowego dr. Macherski ustąpił ze swego stanowiska, nie mogąc prawdopodobnie zgodzić się z nowym kierownictwem.

Śmierć wojewody Manteuffla.

W dniu wczorajszym o godz. 3 popołudniu zmarł na udar sercowy wojewoda Kielecki Ignacy Manteuffel.

Posel Skrzyński nie udzielił żadnego wywiadu.

W niektórych pismach ukazała się zmianka, jakoby poseł Polski w Wiedniu Aleksander Skrzyński udzielił wywiadu przedstawicielowi gazety wiedeńskiej „Reichspost”. Poseł Skrzyński nadesłał do prasy komunikat, w którym twierdził, że żadnego wywiadu nie udzielił nikomu.

Prace komisji badania produkcji.

Komisja badania produkcji kończy obecnie prace nad ustalaniem wytwórczości zagłębia Śląskiego i przechodzi do prac nad badaniem zdolności energetycznej zagłębia Dąbrowskiego.

Uroczyste wbiecie słupa granicznego.

W dniu wczorajszym odbyło się na granicy polsko-rumuńskiej uroczyste wbiecie pierwszego słupa polskiego w okolicy Gałaczyna. Na uroczystości byli obecni przedstawiciele województwa Stanisławowskiego, oraz straży celnej.

Zmiany w Komendzie Policji.

Kierownik jednego z referatów Komendy Głównej Policji Państwowej mjr. Popowicz został mianowany inspekcyjnym oficerem Komendy. Kierownikiem Urzędu Śledczego na m. st. Warszawę został mianowany komisarz Suchenek Suchecky, dotychczasowy kierownik Okręgowego urzędu Policji Politycznej.

Ślub poselski.

W Rybniku na Górnym Śląsku odbył się ślub posła Kwiatkowskiego z posłanką Halią Szczęśliwicką, oboje małżonkowie zasiadają w Sejmie na ławach Chrześcijańskiej Demokracji.

Czy cukier zdrożeje?

Dnia 25 i 26 b. m. odbędzie się posiedzenie komisji rzeczoznawców cukrowych. Wobec wysuwania przez hodowców buraczanych konieczności podwyższenia cen buraków cukrowych, zachodzi możliwość podniesienia cen cukru.

Cholera na Białorusi Sow.

Wiadomości o cholerycznej Białorusi Sowieckiej potwierdzają się. Onegdajsze pisma sowieckie, jak „Izwiestia” donoszą o szerzącej się coraz groźniej chorobie szczególnie w okolicy Mińska.

Niemiecko-francuski traktat handlowy.

PARYŻ, 17.VIII. (Pat.). Dzisiaj rano został podpisany układ handlowy francusko-niemiecki. Układ ten wejdzie w życie z dniem 6ym września bież. roku. W myśl tego układu Francja i Niemcy przyznają sobie wzajemnie klauzulę narodu najbardziej uprzywilejowanego w stosunku do wszystkich niemal produktów swego wywozu. Wzajemnie za obecną francuską taryfą minimalną i ewentualną nową taryfą mają Niemcy przy-

znać Francji taryfę, ustaloną na rzecz innych państw.
BERLIN, 17.VIII. (Pat.). Cała prasa berlińska zajmuje się dzisiaj sprawą podpisania traktatu handlowego niemiecko-francuskiego, charakteryzując go jako najważniejsze wydarzenie polityczne ostatniego okresu. Jedną tylko skrajnie nacjonalistyczną Deutsche Zeitung nazywa traktat ciężką porażką gospodarczą, nie motywując tego jednak dokładnie i wy-

mieniając jako główny punkt nie przyznanie Niemcom prawa osiedlenia się w Maroku. Wszystkie inne dzienniki określały traktat jako doniosły wypadek w stosunkach politycznych francusko-nie-

mieckich, usuwający wreszcie cały szereg kwestji, które dawały powody do ustawicznych tarć i utrudniały stosunki gospodarcze jak również polityczne z Francją.

Przypuszczalne plony.

WARSZAWA, 17.VIII. (Pat.). Główny Urząd Statystyczny podaje następujący komunikat: Na podstawie sprawozdań otrzymanych od korespondentów rolnych została z dniem 1-go sierpnia obliczona przypuszczalna produkcja 4 ważniejszych zbóż w następującej ilości: pszenicy 13,8 milionów kwintali,—żyta 59,8 milionów kwintali,—jęczmienia 17,1

milionów kwintali, owsa 32,6 milionów kwintali. Obliczenia dokonano na podstawie stopni kwalifikacyjnych stanu zasiewów przed rozpoczęciem żniw. Otrzymane liczby należy uważać za przewidywane i mogące ulec w przyszłości znacznie większym zmianom po dokonaniu ponownych obliczeń na podstawie próbnych omlotów.

Liberali wystąpili z senatu gdańskiego.

GDAŃSK, 17.8. (Pat.). W tutejszych kołach politycznych wystąpienie przedstawicieli niemieckiego stronnictwa liberalnego z senatu komentowane jest jako objaw chęci radykalnego wycofania się tego stronnictwa z polityki, uprawianej przez obecny senat. Decyzja zarządu partji liberalnej nastąpiła pod wpływem silnej presji szerokiego kręgu tego stronnictwa, niezadowolonych z

działalności senatu. Postanowienie to dowodzi zarazem, że w obozie liberalnym nastąpiło otrzeźwienie, że wzięły w nim górę żywioły gospodarcze, które rozumieją, iż polityka obecnego nacjonalistycznego senatu sprzeczną jest z interesami wolnego miasta. To też w szerokiej kołach ludności Gdańska postępek liberalów zyskał pełne uznanie.

Trocki contra Stalin.

KOPENHAGA, 17.VIII. (Pat.). Jak donoszą z Moskwy, Trocki oświadczył swym zwolennikom, że przed rozpoczęciem kongresu komunistycznego 1 grudnia r. b. obali

Stalina. Stalin tymczasem zarządził rozbrojenie członków opozycji, którzy mają złożyć posiadaną broń w G. P. U.

Krytyczne położenie na Ukrainie.

KOPENHAGA, 17.VIII. (Pat.). Donoszą tu z Moskwy, że położenie na Ukrainie jest tak poważne, iż władze sowieckie wydały rozkaz wypuszczenia na wolność przywódcy opozycjonistów ukraińskich

Szumskiego. W dwa dni po aresztowaniu jego wszystkie fabryki charkowskie ogłosiły strajk, a fabryki zagłębia donieckiego groziły tam samem.

Sprawa Sacco i Vanzetti.

BOSTON, 17.VIII. (Pat.). Najwyższy trybunał w Bostonie zebrał się wczoraj na sesję i wysłuchał przemówienia obrońcy Sacco i Vanzetti. Obrońca ille wygłosił kilkogodzinny przemówienie, w której szczegółowo wykazywał sprzeczności między aktem oskarżenia, a dotychczasowym postępowaniem sądownym i doma-

gał się wznowienia procesu przed sądem stanu.
BUENOS AYRES, 17.VIII. (Pat.). Na balkoniu pomieszkała szefa tutejszej policji siedzącej wybuchła wczoraj bomba podłożona, jak przypuszczają, przez sympatyków Sacco i Vanzetti. Skutkiem wybuchu uszkodzony został mur domu. Ofiar w życiu ludzkim niema.

Z życia katolickiego.

III-ci Zjazd Związku Sodalicji Marjańskich Inteligencji Męskiej w Warszawie.

Tegoroczny Zjazd delegatów Związku odbędzie się w Warszawie w czasie od 10-go (sobota) do 1-go września (poniedziałek). Sodalicja Panów w Warszawie zajmie się na miejscu urządzeniem tego Zjazdu. Program Zjazdu następujący:

W sobotę 10 września godz. 8.30 nabożeństwo uroczyste w kościele Najśw. P. Marij Łaskawej oo. Jezuitów (ul. Świętojańska 10), celebrowane przez o. Moderatorka ks. Antoniego Wojnarę T. J.; kazanie wygłosi ks. Jan Pawełski T. J. W czasie Mszy św. wspólna komunja. Godz. 11. Posiedzenie plenarne w dużej sali „Theologicum” przy ul. Traugutta 1, róg Krak. Przem. Referaty: jednego z oo. Moderatorów „Eucharystja a życie Kościoła”; sod. dr. Jan Mikulowski z Krakowa „Eucharystja a życie rodzinne i społeczne”; dyskusja. Godz. 15.30. Posiedzenie w małej sali „Theologicum” przy ul. Traugutta, poświęcone sprawom administracyjnym, organizacyjnym i finansowym Związku.

11-go września (niedziela): Godz. 8.30 Uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów przy ul. Świętojańskiej. W czasie Mszy św. wspólna Komunja św. Godz. 10.30 posiedzenie plenarne. Referaty sod. prof. Franciszka Walczaka ze Lwowa na temat „Eucharystja a Sodalicja”, sod. Józefa hr. Tysskiewicza z Warszawy na temat „Codzienna Komunja św. w życiu Sodalis”. Dyskusja. Godz. 13 — wspólne odwiedzenie relikwii błog. Władysława z Gielniowa, Patrona Warszawy, w kościele św. Anny. Godz. 15.30 do 16. Adoracja Przenajśw. Sakramentu w kościele OO. Jezuitów. Godz. 16.30 Posiedzenie w małej sali „Theologicum”—dalszy ciąg spraw administracyjnych i finansowych Związku.

12 września (poniedziałek) godz. 8. Nabożeństwo w kościele OO. Jezuitów. W czasie Mszy św.

grono przedstawicieli władz i organizacji społecznych.

Pierwsze przemówienie wygłosił w języku francuskim imieniem p. wojewody Darowskiego, p. starosta Tchórzniński. Wskazał on na piękne cele Kongresu, którego hasłem „Pax Christi in regno Christi” i podkreślił katolickie tradycje Polski. Następnie p. dyr. Henryk Pachowski imieniem m. Krakowa witał serdecznie gości w polskim Rzymie i, życząc pomysłnych obrad, wznosił okrzyk na cześć młodych katolików wszystkich narodów. Imieniem młodzieży przemówił dr. Józef Walczewski, członek Zw. Senjorów „Odrodzenia”, wyrażając radość z przybycia gości do miasta, które ma za sobą tak bogatą przeszłość i które już oddawna jest ogniskiem ruchu katolicko-społecznego. W przerwach między przemówieniami orkiestra grała hymn narodowy.

Kraków gościom bardzo się podobał. Jego zabytki zamierzają poznać dokładnie. Węgiele Polska wywarła na wszystkich gościach duże wrażenie. W ciągu dotychczasowego pobytu zdążyli już wiele o niej się dowiedzieć, o jej kulturze i historii, oraz obecnym położeniu. Ze szczególnym zainteresowaniem wypytują się o sprawy polskie reprezentanci krajów bardziej odległych, którzy mieli dotychczas o naszym państwie słabe lub niekiedy nawet błędne wyobrażenia.

Ma to dla Polski tem większe znaczenie, że w w Kongresie bierze udział stoilkadziesiąt osób. Liczne przybyli Anglicy, Francuzi, Holendrzy, Niemcy, Słowacy i t. p. Nie brak między nimi osób, które już dziś odgrywają poważną rolę w swych krajach.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

Tworzenie rezerw zbożowych.

Wobec powzięcia przez rząd decyzji tworzenia rezerw zbożowych jest obecnie w organizacjach rolniczych i pismach fachowych bardzo żywo omawiana kwestja realizacji tego projektu. Punktem wyjścia stał się ujemny obecnie bilans handlowy Polski, na co w głównej mierze wpłynęło to, iż Polska, począwszy już od stycznia b. r., zmuszoną jest importować dość znaczne ilości mąki z zagranicy, podczas gdy w jesieni roku ubiegłego, zaraz po żniwach, wywoziła mniej więcej równą ilość zboża, ale po znacznie niższej cenie.

Jak więc przedstawia się tegoroczny urodzaj? Czy mamy jakie dane na eksport zboża z Polski? Chleb wprawdzie obecnie już znacznie potaniał ale jest to zjawisko tylko przejściowe, albo raczej zwykłe w o' resie późnym. Z cyfr Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że zbiór pszenicy można przewidywać w wysokości zbioru roku ubiegłego żyta będzie więcej, przypuszczalnie o 8 milionów kwintali, jęczmienia i owsa nieco mniej, lecz w ilości która nie odbije się wydatnie na naszym bilansie handlowym.

Z tego wynika, że przy określonej wyżej produkcji nie byłoby i w bieżącym roku gospodarczym 1927—8 znacznie większych nadwyżek eksportowych dla żyta i pszenicy. Dla eksportu może być zatem brany w rachubę tylko jęczmień, którego nadwyżka po zaspokojeniu potrzeb wewnętrznych wyniesie około 309,9 tys. kw. na sumę około 7,4 milj. zł.

Tymczasem już obecnie ceny na żyto i pszenicę u nas spadły znów już poniżej cen rynku światowego, tworząc tem samem podstawę do eksportu teraz, a importu w okresie późniejszym. Stosowanie przez rząd metody zakazów eksportu, względnie opłat lub ceł wywozowych, były niesprawiedliwe i wprost krzywdzące rolnika, bo prowadziły do jeszcze większego obniżenia cen na zboże właśnie w okresie, kiedy on dla osiągnięcia gotówki musiał oddawać na rynek znaczną część osiągniętego zbioru, co w rezultacie wywarło bardzo ujemny wpływ na całokształt życia gospodarczego kraju.

Wobec powzięcia zatem przez rząd decyzji tworzenia rezerw zbożowych jako jedynie racjonalnego środka zapobieżenia nadmiernemu eksportowi zboża w okresie późnym, przedstawił Związek Polskich Organizacji Rolniczych

p.p. prezesowi rady ministrów i ministrom: spraw wewnętrznych, skarbu, rolnictwa oraz handlu i przemysłu w tej sprawie obszerny memoriał, w którym w obawie, by kwestja ta nie była załatwiona w sposób zbyt biurokratyczny wysuwa niektóre swoje postulaty i ofiarowuje swoją pracę. Wśród postulatów Związku Organizacji Rolniczych zasługuje na szczególną uwagę sprawa zorganizowania kredytów pod zastaw zboża, pozostającego w rękach producenta, jak również i częściowego magazynowania zakupionego zboża, wobec braku dostatecznej liczby wielkich elewatorów, również u producentów z terminem dostawy w okresie ściśle oznaczonym oraz powołania rady fachowej przy głównym kierowniku tej akcji. Zachodzi jednak pytanie, czy rządowi uda się uruchomić potrzebne kredyty na tak olbrzymie przedsięwzięcie. (f.)

Wiadomości telegraficzne.

Katastrofy żywiołowe.

MOSKWA, 17.VIII (Pat.). Trzęsienie ziemi w Namangen w Turkestanie ponawia się w dalszym ciągu. 1.500 domów zostało zburzonych, a 3.500 uszkodzonych.

PARYŻ, 17.VIII (Pat.). W lasach dep. Alpes Maritimes i Varesz rzy się gwałtowny pożar. Ogień przedostał się do niektórych miejscowości i jedna z nich padła ofiarą płomieni. Szkody są znaczne. Ofiar w ludziach niema.

Ochrona żydów.

ZURYCH, 17.VIII (Pat.). W środę rozpoczęła się tu konferencja mająca na celu ochronę żydowskich mniejszości narodowych. W naradach bierze udział 60 delegatów, między innymi także delegat Polski.

Niemiecko-narodowi przeciwko porozumieniu z Polską.

BERLIN, 17.VIII (Pat.). Wobec odmowy, udzielonej przez trzech postów niemiecko-narodowych prof. Hoetzsch, Spahna i Lefjuna na zaproszenie ich do komitetu porozumienia polsko-niemieckiego, zamieszcza Berliner Tageblatt ostry artykuł, zarzucając stronnictwu niemiecko-narodowemu, a przede wszystkim kierownikowi stronnictwa Westarpowi, że przez odrzucenie udziału w komitecie polsko-niemieckim utrudnia rokowania polsko-niemieckie i krzywdzi politykę ministra Stresemanna.

Ludność Kłajpedy apeluje do Ligi Narodów.

BERLIN, 17.VIII. (Pat.). „Berliner Tageblatt” donosi, że do Sekretariatu Ligi Narodów wpłynęła skarga ludności kłajpedzkiej przeciw rządowi litewskiemu. Skarga popierana jest przez rząd niemiecki. Gdyby rokowania, które obecnie toczą się w Kownie między rządem Rzeszy a premierem Woldemaraszem, nie doprowadziły do porozumienia, sprawa kłajpedzka wpłynie ponownie na porządek dzienny jesiennej sesji Rady Ligi.

Wojna w Chinach.

LONDYN, 17.VIII (Pat.). Do biura Reutera donoszą z Nankinu, że wojska północne zajęły część rano Pukou, popołudniu zaś bombardowały Nankin. Obywatiele angielscy zostali ewakuowani na pokładzie torpedowca i parowca, stojących obecnie na kotwicy przy południowym brzegu rzeki Jangtse.

LONDYN, 17.VIII. (Pat.). Według wiadomości z Chin, oddziały wojsk północnych posuwają się szybko ku Nankinowi. Do Szanghaju napływają w znacznej liczbie uchodźcy z okolic linii kolejowej Nankin-Szanghaj.

Nowy gabinet grecki.

ATENY, 17.VIII. (Pat.). Nowy gabinet utworzył się, skład jego jest następujący: Prezydent ministrów i minister spraw wewnętrznych — Zaimis. Minister spraw zagranicznych — Michalopoulos. Skarb — Cafanderis. Komunikacje — Metaxas. Rolnictwo — Panastanatos. Wojna — gen. Mazarakis. Marynarka — Merlopoulos. Oświata — Nicopudis. Gospodarka Narodowa — Wolentzas. Sprawiedliwość — Tuscovassilis. W skład gabinetu wchodzi wszystkie stronnictwa z wyjątkiem populistów.

dów, to władze uniwersyteckie będą musiały przyjąć 60 procent jeżeli 80, to 80 procent. W ten sposób procent akademików-żydów niezawodnie z 25 proc. podskoczy szybko na 40, potem 45, 50 procent i t. d.

Polska będzie się szybko przemieniać w Judeo-Polonję, w kłó-

rej adwokatami, lekarzami, profesorami, kupcami etc. będą przeważnie żydzi, chrześcijanie natomiast trudnić się będą pracą na roli i w przemyśle i zapewne emigrować będą setkami tysięcy do Ameryki, Francji i Niemiec na głód i poniewierkę.

— **Służbowy wyjazd do Warszawy.** Dnia 16 b. m. został wzwany w sprawach służbowych do Warszawy Naczelnik Wojewódzkiego Wydziału Bezpieczeństwa p. Kirtiklis. Powrót p. Kirtiklisa nastąpi około soboty.

— **Sprawy samorządowe.** — **Zjazd wójtów pow. Wileńsko-Trockiego.** Dziś w lokalu sejmiku pow. Wileńsko-Trockiego odbędzie się zjazd wójtów ze wszystkich gmin pow. Wileńsko-Trockiego.

Omawiane będą sprawy związane z wynikami ostatnich wyborów do rad gminnych. (r)

— **Najbliższe posiedzenie Wydziału pow. Wileńsko-Trockiego.** W dn. 27 m. b. odbędzie się posiedzenie Wydziału pow. Wileńsko-Trockiego, na którym pod przewodnictwem starosty p. Witkowskiego omawiane będą sprawy gospodarcze. (r)

— **Zaprzysiężenie burmistrza Nowo-Wilejki.** W dniu wczorajszym w starostwie pow. Wileńsko-Trockim odbyło się w obecności urzędników zaprzysiężenie nowo obranego burmistrza Nowo-Wilejki inż. Oldakowskiego. Przynięto odbiór w imieniu nieobecnych starosty p. Orlicki. (z)

— **Kurs pocztowy.** Wobec stałego rozwoju sieci pocztowo-telegraficznej, Wileńska Dyrekcja Poczty i Telegrafów organizuje we wrześniu r. b. kolejny kurs pocztowy dla praktykantów na urzędników pocztowych obliczony na kilkadziesiąt osób.

— **Włączenie pow. Kamień-Koszyrskiego do Wileńskiej Dyrekcji Poczty.** W celu usprawnienia i ujednostajnienia administracji pocztowo-telegraficznej, znajduje się obecnie w toku akcja zmierzająca do włączenia w zakres kompetencji Wileńskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów sieci pocztowo-telegraficznej pow. Kamień-Koszyrskiego woj. Poleskie, stanowiącego dotychczas wspólny teren kompetencji Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Wilnie i Lublinie.

— **Ignorancja japońska.** Znana jest przysłowiowa nieznajomość geografii we Francji i złośliwa często w stosunku do geografii Polski. Zupełnie nam niespodzianką zrobiła Japonia.

Zarząd Poczty Japońskiej przesłał obecnie do Zarządu Poczty Litewskiej pismo z propozycją podjęcia wzajemnego obrotu pieniężnego i skierował to pismo pod adresem Dyrekcji Poczty i Telegrafów Wilno-Litwa (sic)

Należy zaznaczyć, że b. Generalna Dyrekcja Poczty i Telegrafów w Warszawie, na skutek specjalnego w powyższej sprawie przedstawienia Wileńskiej Dyrekcji P. i T. w roku ubiegłym, zawiadomiła kogo należy o przynależności Wilna do Rzeczypospolitej Polskiej. Widocznie zawiadomienie to do Japonii nie doszło.

— **Z życia rosyjskiego.** — **Niefortunny występ.** Senator Bohdanowicz, znany z zorganizowania w Wilnie „starej cerkwi”, wobec nie powodzeń jakich doznał u nas przy organizowaniu tej sekty, udał się do Rygi celem zorganizowania tam podobnej sekcji. Ryska ludność prawosłonna przyjęła dość wrogo nowego apostoła gromadząc w razie nie opuszczenia Rygi zostanie zabity.

Po takich zapowiedziach p. Bohdanowicz jaknajprędzej opuścił teren „niegościnniej” Łotwy.

— **Powrót z urlopu.** Powrócił z urlopu i objął urzędowanie Inspektor pracy p. Leszczyński.

— **Oblawa na wilki.** We wtorek dnia 16 b. m. odbyło się w gminie Turgielskiej powiatu Wileńsko-Trockiego polowanie na nagana na wilki. Na polowanie zostali zaproszeni przedstawiciele ziemian, członkowie Wileńskiego Towarzystwa Myśliwskiego i Wojskowego Towarzystwa Myśliwskiego. Ogółem zastrzelono 8 wilków. W polowaniu brało udział około 30 osób w nagane 120 ludzi, mieszkańcy gminy Turgielskiej. (z)

— **Sprawy wojskowe.** — **Egzaminy do Szkoły Sztabu Generalnego.** W roku bieżącym odbędą się w terminie jesiennym egzaminy do wyższej szkoły sztabu generalnego. W związku z tem D. O. K. III. umieściło w rozkazie wzmiankę, że oficerowie pułków, stojących na terenie D. O. K. III. o ile chcą w r. b. zdawać egzamina, muszą wnieść do dnia 10 września podania drogą służbową do Ministerstwa Spraw Wojskowych. (z)

— **„Rodzina Wojskowa“.** Towarzystwo „Rodzina Wojskowa” postanowiło w najbliższym okresie czasu zwiększyć sferę swych wpływów na szersze warstwy społeczeństwa wileńskiego, przez wciągnięcie do pracy nad żołnierzem polskim, nad osłabieniem jego twardej służby, także i inne organizacje kobiece. (z)

— **Ogólne zawody konne K.O.P.** W dniach 23, 24 i 25 odbędą się na torze wyścigowym na Pospieszce ogólne zawody wszystkich szwadronów 3 i 6 Brygady K. O. P. Dotychczas bowiem odbywały się w tonie poszczególnych szwadronów eliminacyjne

zawody konne, których zwycięzcy wezmą udział w obecnych zawodach. Zwycięzcy w dniach 24 i 25 b. m. wezmą udział w ogólnopolskich zawodach konnych o mistrzostwo K. O. P., które się odbędą w Warszawie w pierwszej połowie września. (z)

— **Teatr, sztuka i muzyka.** — **TEATR POLSKI (sala „Lutnia“).** „Papa” — lekka komedia Callaveta i Fiersa, której premierę wyśluła wczoraj licznie zebrana Publiczność z niekłamaniem zadowoleniem w nastroju niezmiernie wesołym, dziś będzie powtórzona.

Callavet i Fiers w Teatrze jest reżymia. Ich wieczer bądzie wieczorem spędzonym w atmosferze niefrasobliwej wesołości, przeplatanej serdecznym sentymentem; takm wieczorem był wczorajszy, gdyż należy zaznaczyć, że „Papa” należy do najprzedniejszych komedii znakomitej spółki.

— **Popołudniówka niedzielna.** W niedzielę o g. 4, m. 30 po pol. graną będzie „Cnota Pana Tosia”. Ceny najniższe do 15 gr.

— **Najbliższa premiera.** W próbach najnowsza komedia Nicodemiego „Malaństwo”, której premierę wyznaczono na środę przyszłego tygodnia.

— **Podstęp się nie udał.** Sąd dorożny w Wilnie na sesji wyjazdowej w Świecianach po dwudniowych rozprawach w dn. 14 i 15 września 1922 r. rozpatrywał sprawę zlikwidowanej bandy, grasującej przez pewien czas na terenie pow. Świeciańskiego.

Za cały szereg napadów, a szczególnie na majątek „Czurlany” w gm. Wiszniewskiej, gdzie zamordowano plenipotentą tego majątku ś. p. Józefa Kościuszko i obrabowano nie tylko dóbr, lecz i oficyalistów majątku, z pośród 8 podsądnych dwóch, a mianowicie Arseniusza Rolicza i Jana Maksymowicza skazano na karę śmierci, zaś pozostałych sześciu, za należenie do bandy, po 15 lat ciężkiego więzienia każdego.

Sród tych ostatnich skazanych był i niejaki Jan Rogacz, syn Wawrzyńca ze wsi Rolicze.

Przez cały czas śledztwa oraz przewodu sądowego podsądny ten nie negował swego imienia, a nawet odwołując się do łaski ówczesnego Naczelnika Państwa również nazywał się Janem Rogaczem.

Dopiero przed kilku miesiącami, rodzina skazanego wystąpiła do Sądu Najwyższego o skasowanie wyroku, ponieważ zasądzone nie jest Janem lecz Piotrem Rogaczem, a ponieważ jak wykazało śledztwo w bandzie uczestniczył również Jan Rogacz syn Bazylego ze wsi Kurniki, który zdołał zbiedz do Rosji, przeto usiłowanemu przekonać sąd, że przestępcą jest zbiegły, a zasądzony na wieloletnie więzienie — to ofiara niewinna pomyłki sądowej.

Powikłanie to usiłowała wykorzystać obrona i doprowadzić do rewizji procesu, a co za tem idzie uniewinnienia Piotra Rogacza.

Sąd jednak, po przestudowaniu całej sprawy, aczkolwiek uznał, że skazanym jest Piotr a nie Jan Rogacz, to jednak doszedł do przekonania że przestępcą jest właśnie skazany.

W rezultacie zgodnie z wywodami prok. p. Helickiego, sąd zmienił jedynie imię skazanego, Jan na Piotra, nie wpłynęło to jednak na wymiar kary. Kos.

Historja Jankla Manuilowa, dygnitarza carskiego i kryminalisty.

W Warszawie bawi obecnie były prezes petersburskiej Izby sądowej, baron Reinbot. Reinbot był jednym z niewielu dygnitarzy sądowych, który zyskał sławę człowieka niezwykle sprawiedliwego i odznaczającego się wielką odwagą cywilną. Istotny swój rozgłos zawdzięcza Reinbot sprawie Manusiwicza-Manuilowa, jednej z najbardziej skandalicznych i sensacyjnych w byłej monarchji Romanowów.

W swoim czasie rabinem wileńskim był niejaki Mendel Manusiwic. Ów Manusiwic zapoznał się z jednym z wyższych urzędników moskiewskich, któremu też pewnego razu, gdy ten był w potrzebie, pożyczzył większą sumę. Moskal nie zapomniał wyświadczony przez rabina wileńskiego przysługi. Oto po kilku latach zaproponował Manusiwiczowi wyrobienie koncesji na dzierżawę traktu syberyjskiego, co wówczas było interesem niezwykle intratnym. Propozycja widocznie była pożądana i rabin wileński przyjął ofertę. W roku 1880 widzieliśmy go, jako możnego dzierżawcę dróg syberyjskich.

Manusiwic miał jedyną syna. Kształcił go w gimnazjum petersburskim, budując wielkie plany co do jego przyszłości.

Gdy młody „Wania” skończył osiemnaście lat, umarł nagle ojciec, pozostawiając mu w spadku 300.000 rubli. W testamentie jednak dodał przeczony talmudysta, że majątek odebrać będzie mógł syn dopiero po ukończeniu trzydziestu lat.

Po śmierci ojca rzucił młodziwiec gimnazjum i zaczyna próbować szczęścia w życiu. Decyduje się poświęcić karierze dziennikarskiej i pisze szereg próbnych artykułów, które posyła redaktorowi popularnego czar-

nasotinnego „Nowoje Wremia”. Artykuły te, z wielkim talentem pisane, odrazu zwracają uwagę na ich autora.

Po pewnym czasie dostaje się sprytny Jankiel, bo takie było faktyczne imię młodego Manusiwicza-Manuilowa, na dwór carski, popierany zwłaszcza przez przyszłego prezesa rady ministrów, Szturmiera, Manusiwiczwicz prowadził życie na niebawale szeroką stopę; hulanki, jego stają się głośne w stolicy. Oczywiście procenta przestają wystarczać pod zastaw odziedziczonego majątku. Jak wykazał następnie przewód sądowy, pożyczek pod ten zastaw zaciągnął on na sumę 600.000 rubli.

Wkrótce staje się syn wileńskiego rabina zaufanym dworu carskiego. W tym to czasie pewna tancerka, niejaka Lerma, z którą żył przez dłuższy czas wielki książe Sergiusz, zaczęła szantażować swego ko-hanka, grożąc opublikowaniem w piśmie jego listów, pisanych do niej, a wysoce kompromitujących rodzinę carską. Manusiwiczwicz właśnie poruczono niezwykle doniosłą misję wykupienia od tancerki tych listów. Z zadania swego wywiązuje się znakomicie. Listy wykupuje, lecz zamiast wykupionych 21 zwraca 20, zachowując jeden „na wszelki wypadek”.

W tym czasie jest on jedną z najważniejszych figur na dworze. Jednocześnie pisuje wstępne artykuły w „Nowom Wremieni”, jest sekretarzem Wittego, pracuje za obfitym wynagrodzeniem w ochronie. Ponieważ już wtedy zaczynały krążyć o nim wysoce kompromitujące pogłoski, rząd decyduje wysłać go z kraju i mianuje sekretarzem delegatury rosyjskiej przy Watykanie. Ale Manusiwiczwicz wszędzie znajduje dla siebie pole działania. Wypulpuje on tu korespondencję poufną między Watykanem a duchowieństwem katolickim w Rosji, sprzedając ją za duże pieniądze tajnej policji. Sprawa przypadkowo się wydaje i Manusiwiczwicz czemprędy opuścić musi Rzym i wraca do Petersburga. Tu siedzi przez dłuższy czas cicho. Wojna wysuwa go jednak znowu na przód. Dzięki poparciu długoletniego protektora, Szturmiera, afezryście mianowano członkiem wszechpółnocnej podwózecz t. zw. „kontr-rzawiedki”, komisji do walki ze zdradą i spekulacją.

Kontr-rzawiedka, przedewszystkiem w osobie Manusiwicza, rozpoczyna rewizję we wszystkich największych bankach.

Akcja trzymena jest w najściślejszej tajemnicy. Co to były za rewizje pozostałoby może na zawsze tajemnicą tych anormalnych czasów, gdyby nie pewien wypadek. Mianowicie do ówczesnego ministra spraw wewnętrznych Chwostowa, zgłosił się jego bratanek dyrektor banku zjednoczonego, który opowiedział, że był u niego Manusiwiczwicz i żądał 75.000 rubli za niezrobienie rewizji w jego banku. Minister polecił bratankowi dalej prowadzić w tej sprawie pertraktacje, nakazując jednocześnie policji śledzenie szantażysty.

W krótkim czasie Manusiwiczwicz zaareztowano. Śledztwo ujawniło niesłychane rzeczy. Okazało się, iż wszystkie niemal bogatsze banki były w analogiczny sposób szantażowane przez Manusiwicza. Dla społeczeństwa aresztowanie i postawienie w stan oskarżenia Manusiwicza-Manuilowa, przyjaciela Rasputina, zaufanego dworu, było niebawą sensacją. Cały Petersburg żył pod wrażeniem tego wydarzenia.

By nie dopuścić do kompromitacji, postanowiono, że cesarz wyda rozkaz umorzenia sprawy. Mikołaj tak też uczynił. I tu właśnie zdobył się na niezwykłą odwagę cywilną baron Reinbot. Nie chcąc w żadnym razie dopuścić do zatuzowania sprawy, zdecydował zrozumieć polecenie monarchy w sensie umorzenia procesu karnego, natomiast niezwłocznie rozpoczął proces z powództw cywilnych szantażowanych banków. Ten proces był jednym wielkim skandalem, jedną wielką kompromitacją rządzących sfer. Z niego wyłonił się proces karny, którego niepodobna już było uniknąć, tak dalece wzburzona była opinia społeczna. W trzy dni przed wybuchem rewolucji zapadł wyrok, mocą którego Jankiel Manusiwiczwicz vel Iwan Manuilow skazany był na cztery lata ciężkiego więzienia.

Niedługo jednak sążone mu było odsadywać karę. Cztery dni po wyroku wybuchła rewolucja i Manusiwiczwicz stanął przed Trybunał rewolucyjny jako prowokator. Skazany na Syberję, ponownie stanął przed Trybunał bolszewicki i skazany był na karę śmierci.

Opowiadają, że prowadzony na miejsce egzekucji, zawołał: „szkoda, że się tak spieszyacie, gdybyście nieco poczekali, zostałbym napewno u was komisarzem.”

Zapisujcie się na członków Wil. T-wa Przeciwgruźliczego.

RUCH WYDAWNICZY.

Wydawnictwa Wileńskie.

Przed paru miesiącami zaczęło wychodzić tu w Wilnie czasopismo pod mocno pretensjonalnym tytułem „Źródła mocy”. Jest to pismo w zasadzie „regionalne”, mające na celu służyć „kulturze krajowej”. Należy się jednak zastrzec przed twierdzeniem, by ta kultura była „syntezą harmonijną żywych pierwiastków polskich, litewskich i białoruskich”. Jakoś się przypomnia wiersz Simonidesa:

„Ciągnąw po zagonie Oraczowi insza, niska wronie, Chociaz i oracz chodzi za piugiem i wrona...”

O „Syntezie” można mówić dopiero wtedy, gdy części składowe są sobie niemal równe i nikt przecież nie mówi, że „P. Tadeusz” jest dziełem wspólnem Mickiewicza, Witwickiego, Domeyki i Zana, chociaż i tamci swe szczypty dorzucili. Kultura nasza w Wileńszczyźnie jest czysto polska, a jeśli można mówić o innych dorobkach poważnie, to chyba jedynie o rosyjskiej. Toć to chyba jasne. „Syntezy” zaś z rosyjską kulturą nikt nie życzy sobie, acz jest ona, niestety, dokonana już w mózgach niektórych ludzi.

Trzeba jednak stwierdzić, że założenia pisma „regionalne” pozostały jedynie na papierze i całość dwóch N-rów dopiero wydanych prezentuje się sympatycznie i poprostu... po-polsku, a nie „krajowo”. Więc w pierwszym ze zycie najcenniejsze są artykuły M. Brensztajna o przekładach bibliograficzne M. Mickiewicza na język litewski, oraz P. Kona o tłumaczeniach tegoż poety na żydowski żargon („Idysz”), język hebrajski i karamiski. Złota żył odkrył W. Charkiewicz, podejmując pracę nad dziełami Unji w naszym Kraju. W piśmie omawianem daje on ciekawą paralelę pomiędzy Mickiewiczem — a metropolitą Siemaszką. Enigmatyczny wiersz W. Hulewicza „Miasto pod chmurami” należy chyba pojmować jako wyraz ubolewania autora nad ciemnotą i obskurantyzmem wileńskim.

N-r drugi jest w całości poświęcony obrazowi N. Marji Ostrobramskiej i zawiera prace Remera, Jankowskiego, Limanowskiego, Abramowicza, x. Śledziwskiego, oraz wiersze Łopalewskiego i Dobaczewskiego. Szkoda tylko, że i tu została powtórzona błędna hipoteza o podobieństwie oblicza N. Panny do... Barbary Radziwiłłówny. Podobne gorszące gwałtowno mogli wymyślić i mogą powtarzać tylko ludzie, wycuci z uczucia religijnego. Nic to, że często bywali malarze, którzy podobny swych kołanek chrzcili pochopnie Madonnami. Żaden jednak taki obraz nie został świętością, bo lic niepokalanej nikt nie może... Sportretować. Czytając, panowie, wyznania Leonarda o tem, jak on malował twarz Chrystusa z medjołańskiej „wiczeryzi” Przacytając także Norwidowe „Ad leones”, a wtedy może pojmiecie „całość” ducha i litera” i zrozumienie, że rysów Matki Boskiej nie można... skłamać.

W kronice jest dziwaczna „Statystyka teatralna Ziemi Wileńskiej”, z którejby wynikało, że w Wileńszczyźnie w ciągu roku dano przedstawień polskich 479, białoruskich zaś 85. Rezultat ten da się chyba tak wytłumaczyć, że rejestrujemy jedynie rzeczywiście polskie teatralne przedstawienia, zaś białoruskie wszelkie amatorskie w szkółkach powszechnych przy jednej świeczce lub przy luzczyku. Ale cóż warta taka „statystyka”?

Niestety, wydawnictwo aż się roi od błędów języka i pisowni, zwłaszcza w artykułach p. Limanowskiego. (Autorowi temu wogóle należałoby polecić wstrzeźliwość wyobraźni i języka. Czyż bo można mówić poważnie o Wilnie, jak o „prawdziwej oazie bujnej roślinności i kultury śródziemno-morskiej”, o „jednym ze światowych centrów piękna”, o różnych naszych „minaretowościach” i „sewilskościach”, i znów o „dionizyjskim charakterze roślinności”. Coś zanadto już ten Dionizos... otrzeblony!)

Wydawnictwo, zwłaszcza Nr 2-gi, zdobija liczne ilustracje. Optycznie rzecz się przedstawia wcale okazale.

S. C.

Z ostatniej chwili.

Przyjazd lotnika Weissa do Warszawy.

WARSZAWA, 17.VIII. (Pat.). — Lotnik Weiss, odbywający raid dookoła Europy wschodniej w drodze powrotnej wylądował wczoraj na lotnisku warszawskim o godz. 19 m. 25, a dziś rano o 8.20 odleciał w dalszą drogę.

Z KRAJU.

Wydanie przodownika P.P. Drozda.

We wtorek, dnia 16 b. m., w odległości 3 kilometrów od strażnicy Radoszowice, w kierunku strażnicy Budki, zebrała się mieszana polsko- sowiecka komisja parytetowa.

Wstępne narady, które trwały około 15 minut, na t. zw. zielonej granicy, na terytorjum neutralnym, między polskimi a sowieckimi słupami granicznymi.

Przed. Drozd opowiada w sposób następujący swoje przejs-

cia w niewoli bolszewickiej. Został porwany przez żołnierzy bolszewickiej straży granicznej w chwili gdy przechodził wzdłuż linii granicznej.

Władze wybory te już zatwierdziły. Wzmocnienie uzbrojenia sowieckiej straży granicznej. 15-ty oddział pogranicznej straży sowieckiej, stacjonujący w Zasiawiu, otrzymał onegdaj większą ilość ręcznych karabinów maszynowych amerykańskiej firmy "Taxon".

W sprawie kościoła O.O. Pijarów w Lidzie.

Dnia 15 sierpnia r. b. odbyło się przy kościele Ojców Pijarów w Lidzie walne zebranie komitetu niesienia pomocy temuż kościołowi, przy liczny udziałem parafian.

głosnie uchwalono: prosić Jego Ekscelencję ks. Arcypasterza Jambrykowskiego o utworzenie parafii przy kościele Ojców Pijarów. W ten sposób łatwiej można będzie w późniejszym czasie odrestaurować i sprawić niezbędne rzeczy dla kościoła jak ambona, dzwony, organy i inne.

Wybór Rady Miejskiej w Rakowie młodeczanckim.

Raków pow. młodeczanickiego przed miesiącem dokonał wyborów do Rady Miejskiej. Przed wyborami znalazły się jednostki, które, chcąc zająć stanowisko w magistracie, dążyły ku temu przez różnymi sposobami.

ly burmistrz p. B. Rutkowski Blok chrześcijański zmuszony był oddać głosy również na niego w obawie, że w przeciwnym razie mógłby być burmistrzem żyd, gdyż ten sam p. Rutkowski był jednocześnie nowym wybranym radnym, a więc szala zwycięstwa zależała od niego.

Widocznie żydzi umieli mocniej zobowiązać p. Rutkowskiego, gdyż po kilkakrotnym głosowaniu 7-miu głosami przeciw 5 ciu na wiceburmistrza został wybrany żyd. Radni chrześcijańscy, w najwyższym stopniu rozgoryczeni i oburzeni postępkami p. Rutkowskiego, jeli mu to wymawiać w sposób tak gwałtowny, że zawdziejając tylko obecności p. Starosty młodeczanickiego nie doszło do excesów połączonych z rękoczynami.

Władze wybory te już zatwierdziły.

Wzmocnienie uzbrojenia sowieckiej straży granicznej.

15-ty oddział pogranicznej straży sowieckiej, stacjonujący w Zasiawiu, otrzymał onegdaj większą ilość ręcznych karabinów maszynowych amerykańskiej firmy "Taxon".

Podśluchiwanie rozmów K.O.P.

Dowództwo 15 oddziału straży sowieckiej w Zasiawiu uruchomiło specjalny aparat podsluchowy systemu francuskiego, przeznaczony do podsluchiwania rozmów, prowadzonych przez K. O. P.

Umarzanie pożyczek na odbudowę kraju.

Ministerstwo Robót Publicznych postanowiło przystąpić do akcji umarzania pożyczek udzielanych na odbudowę kraju. W tym celu została powołana do życia Wojewódzka Komisja do spraw umarzania pożyczek wydanych na odbudowę.

otrzymaniu odpowiedniego referatu z powiatu uprawomocnioną będzie przeprowadzić umorzenia długu do 50 proc. jego wysokości. Sprawa umorzenie długu ponad 50 proc. będzie rozstrzygana przez Ministerstwo Robót Publicznych.

Zakończenie strajku w Dziśnie.

W dniu 15 b. m. zakończył się strajk robotników drzewnych w pow. Dziśnieńskim. Strajk miał przebieg spokojny i robotnicy po otrzymaniu pewnej podwyżki w dniu 16 b. m. powrócili do pracy.

Ostrzelanie placówki K. O. P.

W nocy z dnia 16 na 17 b. m. w okolicy strażnicy Pohošt gm. dchnowskiej, pow. Wilejskiego nieznanymi sprawcami ostrzelano placówkę K. O. P., nie wyrządzając żołnierzom żadnej szkody. Śledztwo wykazało, że strzelano z bardzo nieznacznej odległości 100 króów i prawdopodobnie strzały padły z ręki bolszewickiej straży granicznej, o czym świadczą kule, używane przez straż graniczną.

Pożyczki siewne dla osadników.

Według otrzymanych informacji Ministerstwa Reform Rolnych postanowiono, jak i w latach poprzednich jesienią r. b. udzielić osadnikom wojskowym pożyczek siewnych w wysokości od 30—200 zł., zależnie od obszaru zajmowanego przez osadę, oraz zdolności płatniczych, oraz od stanu zagospodarowania osady. Pożyczki te będą wypłacane przez "Kasę Stefczyka", ustanowione przez związek osadników w wszystkich okręgach i województwach.

Szpieg sowiecki.

Przeprowadzone dochodzenie policyjne, z powodu aresztowania szpiega sowieckiego Romanczuka, ustaliło, iż zajmował się specjalnie wywiadem, dotyczącym dyslokacji oddziałów K.O.P. oraz innych oddziałów wojskowych stacjonowanych w granicznych z sołwiami powiatów. Przy rewiżii w mieszkaniu aresztowanego Romanczuka wykryto obfity materiał szpiegowski.

Wybory w Nowych Trokach.

W dniu wczorajszym dokonano wyboru nowego magistratu m. Nowych Trok. Na burmistrza wybrany został p. Bolesław Łakowicz, b. administrator dóbr hr. Tyszkiewicza, a wiceburmistrza wybrany został p. Jerzy Lipnicki.

Po "kapitulacji" opozycji bolszewickiej.

Trocki znów mówi. Moskwa, w sierpniu. Bezpośrednio po zamknięciu sesji zwyczajnej Centralnego Ko-

mitetu Wykonawczego partii komunistycznej w Moskwie, odbyło się zebranie tzw. aktywnych komunistów, w którym udział wzięło około 3000 działaczy bolszewickich. Na posiedzeniu tem obradowano nad uchwałami Centralnego Komitetu Wykonawczego w dziedzinie rosyjskiej polityki wewnętrznej.

Zebrań akceptowało decyzję komitetu wykonawczego co do udzielenia Trockiemu i Zinowjewowi surowej nagany bez równoczesnego usunięcia obu opozycjonistów z centralnego komitetu. Ale równocześnie na zebraniu podkreślono, że powyższa decyzja centralnego komitetu wykonawczego jest już bez odwołania ostatnią próbą bezbolesnego zlikwidowania walki wewnętrznej w sirońnictwie komunistycznym.

W dalszym ciągu na zebraniu moskiewskim zapowiedziano, że komuniści moskiewscy z całą bezwzględnością będą obecnie usuwac ze swego grona wszystkich zwolenników opozycji. Aktywni komuniści wzywają wszystkich członków "partii komunistycznej do stanowczego przeciwstawiania się zakusom opozycjonistów, którzy winni się znaleźć w zupełnym osamotnieniu nie tylko w partii, lecz w całej klasie robotniczej.

Z koleji zebranie komunistów moskiewskich przyjęło rezolucję, potępiającą t. zw. "platformę polityczną" opozycji, i dało wyraz przekonaniu, że na 15 tym zjeździe stronnictwa komunistycznego partja będzie już jednolita, a opozycja definitywnie zlikwidowana.

Z tego samego artykułu dowiadujemy się, że na zebraniu komunistycznym w Moskwie, które miało miejsce już po złożeniu

głośnej deklaracji opozycji, wystąpił z obszernym przemówieniem sam Trocki i że przemówienie jego bynajmniej nie było utrzymane w tonie pojednawczym. Zebranie — pisze "Prawda" — mową Trockiego przyjęło bardzo ozięble, a "oziębłość ta była właśnie ostatnim ostrzeżeniem Trockiego".

ROZMAITOŚCI.

Gdy mąż siedzi do rana w kasynie...

Gazety francuskie donoszą o wypadku który miał miejsce w miejscowości kapilewej Dieppe w Normandji i który pomimo iż jest prawdziwym przypominia najlepsze farsy francuskie.

Do Palace-Hotelu w Dieppe przybył bogaty febrzykant z Lyonu p. Ponte z żoną. P. Ponte miał jedną małą namiętność: strasznie lubił grać w bakę.

Pewnej nocy pani Ponte sprzykrzyło się asystować mężowi, poszła więc o dwunastej do domu położyła się spać i zgasiła światło.

Po pewnym czasie słyszy przez sen że wchodzi mąż próbuje zapalić światło co mu się widocznie nie udało gdyż mruży niezadowolonym tonem i pocemku kładzie się do łóżka.

Po kilku dniach udało się aresztować fałszywego p. Ponta. Okazało się iż był to specjalista od kradzieży hotelowych tego rodzaju przyczem przedewszystkiem czatował na żony mężów którzy siedzą do rana w kasynie.

Ku zgrozie obojga sprawa się wyjaśniła przyczem wychodzi na jaw że cała biżuterja ze stolika nocnego zginęła.

Po kilku dniach udało się aresztować fałszywego p. Ponta. Okazało się iż był to specjalista od kradzieży hotelowych tego rodzaju przyczem przedewszystkiem czatował na żony mężów którzy siedzą do rana w kasynie.

Z koleji zebranie komunistów moskiewskich przyjęło rezolucję, potępiającą t. zw. "platformę polityczną" opozycji, i dało wyraz przekonaniu, że na 15 tym zjeździe stronnictwa komunistycznego partja będzie już jednolita, a opozycja definitywnie zlikwidowana.

GIEŁDA.

WARSZAWA, 17.VIII. (Pat.) — Dolary 8,91—8,93—8,89. Belgja 124,51—124,82—124,20. Holandia 358,55—359,45—357,65. Londyn 43,49—43,60—43,38. Nowy-York 8,93—8,95—8,91. Paryż 35,07—35,16—34,99. Praga 26,51—26,57—26,45. Szwajcaria 172,50—172,93—172,07. Wiedeń 125,98—126,29—125,67. Włochy 48,76—48,87—48,63.

Papiery procentowe: dolarowa 59,75—50,00, 8% konwersyjna 99,50, pożyczka dolarowa 83,00, kolejowa 102,50—103,00, 5% konwersyjna 62,00, listy Banku Gospodarstwa Krajowego 92,00, Banku Rolnego 92,00, 4 1/2% listy zastawne tow. kred. ziem. 58,25—57,75, 8% warszawskie 76,50—76,00, 4 1/2% warszawskie 64,63—64,00.

MIEJSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY

Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

FAUST

dramat w 10 akt. Przeróbka wiekopomnego arcydzieła Götheego. Film będzie ilustrowany wokalnie przez znaną artystkę operową p. J. Korak-Targowską i artystę rosyjskiej opery (bas-barytona) De-Grassa.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dowództwo 23 Baonu K. O. P., rozpisalo nieograniczone przetarg publiczny na dzień 23 sierpnia 1927 r. o godz. 14 w Druksienkach, na dostawę żywności i paszy dla tegoż Baonu locofranco kompanje na czas od 1 września 1927 r. do 31 grudnia 1927 r.

LEKARZE

Dr. Leon Ginsberg

CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE.

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

Ul. Wileńska Nr. 3

WOLNE POSADY

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

WOLNE POSADY

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

WOLNE POSADY

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

WOLNE POSADY

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady

Wolne posady